

**TEZA:**

Nie każde naganne działanie lub zaniechanie radcy prawnego będzie stanowiło podstawę jego odpowiedzialności dyscyplinarnej. W szczególności nie może stanowić podstaw takiej odpowiedzialności działanie, które nie wykazuje żadnego związku z wykonywaniem zawodu a sprawca nie jest zidentyfikowany jako radca prawny.

**WO-66/23****ORZECZENIE**

z dnia 9 sierpnia 2023 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie** w składzie:

**Przewodniczący:** S WSD Krzysztof Górecki

**Sędziowie:** S WSD Leszek Krupa (sprawozdawca)  
S WSD Rafał Rybnik

**Protokolant:** Barbara Sarnowska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Anny Kończyk,

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2023 r. w Warszawie na rozprawie,

sprawy radcy prawnego K. P. G., wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych, numer wpisu (...),

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

na skutek odwołania radcy prawnego K.P.G. z dnia 27 marca 2023 r. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 20 grudnia 2022 roku w sprawie sygn. OSD – 110/22,

**orzeka:**

1. zmienia zaskarżone orzeczenie w zakresie punktu I w ten sposób, iż uniewinnia obwinionego radcę prawnego K.P.G. od popełnienia zarzucanego mu czynu,

2. uchyła zaskarżone orzeczenie w zakresie punktu II,
3. kosztami postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP obciąża Okręgową Izbę Radców Prawnych,
4. kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

### **Uzasadnienie**

Wnioskiem o ukaranie Rzecznik Dyscyplinarny OIRP domagał się ukarania radcy prawnego K.P.G. za czyn polegający na tym, iż że jako kierowca działając na zlecenie fundacji (...) w dniach 19 do 21 sierpnia 2020 r. w godzinach od 10.00 do 17.00 kierując samochodem marki (...) o nr rejestracyjnym (...), przejeżdżał różnymi ulicami (...), z umieszczonymi na plandece samochodu hasłami prezentował poglądy odnośnie negatywnych wpływów środowisk LGBT tj. po lewej i prawej stronie czarnej plandeki samochodu znajdowała się przekreślona tęczą i napis o treści „stop pedofilii”, na plandece znajdowały się napisy „Lobby LGBT chce uczyć dzieci: 4-latki masturbacji, 6-latki wyrażania zgody na seks, 9-latki pierwszych doświadczeń seksualnych i orgazmu”, z tyłu plandeki znajdowała się przekreślona flaga i napis „zobacz związek pedofilii z seksedukacją”, poniżej: „wejdź na stopprdefilii.pl”, a na samym dole: „poradnik jak powstrzymać pedofila” oraz emitował przez głośniki umieszczone na samochodzie treści prezentujące poglądy dotyczące powiązania celów ruchu LGBT z pedofilią tj. nagrania mowy ludzkiej, męskiego głosu, mówiącego między innymi: „w ideologii gejów w Polsce środowiska homoseksualne przygotowują społeczeństwo do akceptacji pedofilii, tysiące dzieci..”, „środowiska homoseksualne przygotowują społeczeństwo do akceptacji pedofilii już od przedszkola..”, „środowisko LGBT chce uczyć dzieci masturbacji..”, „tysiące dzieci w państwach Europy zachodniej padają ofiarami homoseksualnych pedofilów. W tych krajach geje i lesbijki mają prawny dostęp do adopcji dzieci, ideologia LGBT nie ma żadnych moralnych granic, niektóre dzieci są adoptowane przez gejów tylko do gwałcenia..”, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. 2022 r. poz. 1166 z późn. zm.) w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, gdyż jako radca prawny w sposób zawiniony uchybił ślubowaniu radcowskiemu oraz zasadom kodeksu etyki zawodowej i naruszył godność zawodu w życiu prywatnym.

Orzeczeniem z dnia 20.12.2022 r. OSD uznał obwinionego winnym zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę pieniężną w kwocie 5.000 złotych oraz obciążył obwinionego

obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania przed OSD w wysokości 2.236,00 złotych.

Od powyższego orzeczenia w ustawowym terminie odwołał się obwiniony, na swoją korzyść, zaskarżając orzeczenie w całości oraz zarzucając orzeczeniu OSD:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływa na treść orzeczenia, tj. art. 16 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 313 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p., poprzez niedoręczenie obwinionemu, wraz z postanowieniem o przedstawieniu zarzutów, skierowanego do niego pouczenia o podstawowych uprawnieniach i obowiązkach obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym, co stanowiło naruszenie prawa do obrony;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 16 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 334 § 3 k.p.k, w zw. z art. 338 § 1a k.p.k, w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p., poprzez nieodpowiednie pouczenie obwinionego, tj. brak pouczenia obwinionego o treści art. 378a k.p.k., art. 374 k.p.k., art. 376 k.p.k., art. 377 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p., podczas gdy z pkt 6a zarządzenia Przewodniczącej Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 23 listopada 2022 r. wynika, że Sąd winien o treści ww. przepisów obwinionego pouczyć, co stanowiło naruszenie prawa do obrony;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 338 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p., poprzez brak wezwania obwinionego do złożenia wniosków dowodowych w terminie 7 dni od dnia doręczenia obwinionemu zawiadomienia o terminie rozprawy wraz z odpisem wniosku o ukaranie, podczas gdy z pkt 6a zarządzenia Przewodniczącej Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 23 listopada 2022 r. wynika, że Sąd winien wezwać obwinionego do złożenia wniosków dowodowych w terminie 7 dni od dnia doręczenia obwinionemu zawiadomienia o terminie rozprawy wraz z odpisem wniosku o ukaranie, co stanowiło naruszenie prawa do obrony;
4. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 68 ust. 1 i 5 u.r.p., poprzez nadanie w postępowaniu P. Ż. statusu osoby pokrzywdzonej, podczas gdy postępowanie obwinionego nie naruszało bezpośrednio dobra prawnego P. Ż.;
5. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz obdarzenie walorem wiarygodności wydruków print screenów ze stron internetowych o nieznanym adresie URL prezentujących zdjęcie furgonetki z umieszczonymi na plandece napisami: „Lobby LGBT chce uczyć dzieci: 4-latki masturbacji \* 6-latki: wyrażania zgody na seks\*, 9-latki: pierwszych doświadczeń seksualnych i orgazmu\* \*na podstawie Standardów Edukacji Seksualnej w Europie” oraz „Stop pedofilii”, a także „Zobacz związek pedofilii z

seksedukacją. Wejdź na [stoppr dofili i .pl](http://stoppr dofili i .pl) Pobierz poradnik „Jak powstrzymać pedofila?”, podczas gdy z akt sprawy nie wynika, że wydruki przedstawiające wyżej opisane zdjęcia, przedstawiają obwinionego oraz zostały wykonane w czasie, w którym miało dojść do zarzucanego mu czynu;

6. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p., poprzez jednoczesne nieprzeprowadzenie dowodu oraz niewydanie postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka T. K.-S. – wolontariuszki Fundacji (...), która razem z obwinionym, poruszając się furgonetką po ulicach (...), brała udział w kampanii dot. obywatelskiego projektu ustawy „Stop pedofilii”, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, bowiem pozwoliłoby na ustalenie motywacji obwinionego i pobudek, którymi się kierował;

7. naruszenie przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, polegającej na ustaleniu, że:

- „hasła zamieszczone na plandekach pojazd, którym kierował obwiniony oraz treści głoszone przez głośnik podczas kierowania samochodem przez obwinionego naruszają dobra osobiste w zgodzie z ich orientacją seksualną poprzez nieuprawnione i niczym nieuzasadnione kojarzenie określonej orientacji seksualnej z zachowaniem o charakterze pedofilskim oraz innymi dewiacjami seksualnymi”,

- „głoszenie tego typu haseł, które trafiają do przypadkowych ludzi obecnych w pobliżu przejazdu przedmiotowego pojazdu prowadzonego przez obwinionego radcę prawnego, niewątpliwie zakłócało spokój i porządek publiczny”

- „przedmiotowe działanie obwinionego zdecydowanie wykraczało poza ramy szeroko pojętej debaty publicznej, czy też wyrażania swych poglądów”

- „głoszenie przedmiotowych haseł stanowiło pomawianie i dyskryminowanie osób nieheteronormatywnych ze względu na ich orientację seksualną, co jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nieakceptowalne w demokratycznym państwie prawa”,

podczas gdy:

- żaden ze zgromadzonych w postępowaniu dowodów nie potwierdził, aby doszło do naruszenia przez obwinionego dóbr osobistych kogokolwiek, w szczególności P. Ż., który miał w tym postępowaniu status pokrzywdzonego, nadto – dobra osobiste są zindywidualizowane i nie jest możliwe naruszenie dóbr osobistych nieskonkretyzowanej grupy osób,

- działanie obwinionego wykraczało poza akceptowalne ramy szeroko pojętej debaty publicznej czy też wyrażanie swych poglądów,

- postępowanie obwinionego nie stanowiło pomawiania i dyskryminowania kogokolwiek, nadto – w rozumieniu art. 216 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U z 2022 r., poz. 1138, dalej jako: „k.k.”) przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa pomówienia (znieważenia) jest indywidualnie oznaczona osoba fizyczna, zaś w przypadku pomówienia (znieważenia) grupy osób, o czym mowa w art. 257 k.k., lub w przypadku dyskryminacji grupy osób, o czym mowa w art. 119 § 1 k.k., nie wskazano jako jednego ze znamion przynależności do określonej orientacji seksualnej;

a w konsekwencji:

8. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 ust. 1 u.r.p. w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, poprzez przyjęcie, że zachowanie radcy prawnego polegające na kierowaniu samochodem z umieszczonymi na plandecie samochodu hasłami prezentującymi poglądy odnośnie negatywnych wpływów środowisk LGBT w debacie publicznej na jeden z najbardziej na istotny społecznie temat, stanowi przewinienie dyscyplinarne, uchybia ślubowaniu radcowskiemu oraz zasadom kodeksu etyki zawodowej i narusza godność zawodu w życiu prywatnym;

9. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 ust. 1 u.r.p. w zw. z art. 10 ust. 1-2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. nr 61, poz. 284, dalej jako „Konwencja”) w zw. z art. 11 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 14 grudnia 2007 r. (Dz. U.UE.C.2007.303.1 z dnia 2007.12.14) w zw. z art. 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ w zw. z art. 54 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., (Dz. U. Z 1997 nr 78, poz. 483, dalej jako: Konstytucja RP) poprzez bezpodstawne zawężenie granic wolności słowa, w szczególności wolności słowa radcy prawnego poprzez uznanie, że publiczne prezentowanie w toku debaty publicznej przez radcę prawnego swoich poglądów stanowi delikt dyscyplinarny;

10. z daleka posuniętej ostrożności procesowej, gdyby Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił ww. zarzutów, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec obwinionego kary pieniężnej zakazu wykonywania patronatu na okres 5 lat, a to wskutek niedostatecznego uwzględnienia okoliczności czynu, w szczególności postawy obwinionego, jego właściwości osobistych, pobudek, uprzedniej niekaralności.

W konsekwencji obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

## **Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, iż rozpoznanie odwołania następuje w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów (art. 433 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych).

Druga kwestia proceduralna, to przepisy KERP, które winny być brane pod uwagę przy ocenie zachowania obwinionej. Zgodnie z § 2 uchwały Nr 1/2022 Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie zmiany Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, do zdarzeń mających miejsce przed dniem wejścia w życie tej uchwały zastosowanie mają przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu dotychczasowym, a więc w kształcie obowiązującym do dnia 31 grudnia 2022 r. To one będą mieć w tej sprawie zastosowanie. Jednocześnie jednak trzeba mieć na względzie odpowiednie stosowanie regulacji art. 4 § 1 k.k. Wynika z niej, iż jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Tę względność także należy brać pod uwagę, o ile sytuacja taka wchodzi w grę.

Zgodnie z treścią art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Zgodnie z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Uchybieniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego.

Jak wskazuje się w doktrynie (tak chociażby T. Scheffler w Komentarzu do art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, Legalis): Podstawowy i fundamentalny problem, jaki pojawia się w tym kontekście dotyczy zatem dopuszczalnego zakresu ingerencji samorządu w sferę życia swych członków niezwiązaną z wykonywaniem zawodu. Ścierają się tu dwa podejścia: kolektywistyczne, zakładające nadrzędność wspólnoty nad jednostką, oraz

indywidualistyczne, podnoszące pierwszeństwo interesu poszczególnych osób wobec interesu grupy. (...) Część środowiska radcowskiego przyjmuje podejście kolektywistyczne, uznając, że w interesie samorządu jest możliwość ingerowania dyscyplinarnego w zachowania publiczne i prywatne radców prawnych, które można byłoby uznać za naruszające godność zawodu, czyli w szczególności takie zachowania, które mogłyby zdyskredytować zawód w oczach opinii publicznej lub podważyć zaufanie do niego. Podejście indywidualistyczne uznaje, że granice władztwa samorządu wyznacza cel, do którego został powołany. Innymi słowy: organy samorządu mogą ingerować tylko i wyłącznie w sprawy związane z wykonywaniem zawodu radcy prawnego, a zatem zawarty w art. 11 ust. 1 KERP nakaz dbania o godność w zakresie, w jakim odnosi się do pozazawodowej działalności radcy prawnego, ma charakter *lex imperfecta*; jest jedynie pewnym instruktązem, który nie wywołuje żadnych penalnych skutków. (...) Wyjściem z zakreślonego powyżej dylematu jest przyjęcie, że ingerencja struktur dyscyplinarnych samorządu byłaby dopuszczalna wówczas, gdy działanie radcy prawnego w sferze publicznej lub prywatnej naraża godność zawodu poprzez to, że popełniając dany czyn, osoba go popełniająca powołuje się bezpośrednio na swój status zawodowy. Nie chodziłoby tu zatem o jakieś dorozumiane lub potencjalnie domyślne łączenie danej osoby z byciem radcą prawnym, ale o takie zachowanie, w toku którego jako swoistego argumentu dany radca prawny używa swojego statusu zawodowego. Poprawność podejścia wyartykułowanego w powyższej uwadze została potwierdzona podczas ostatniego Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych (lipiec 2022 r.), w którego trakcie istotnie zmodyfikowano treść KERP. W toku dyskusji nad treścią art. 11 KERP pod rozważenie delegatów poddano propozycję dodania do niego nowego ustępu, w którym wskazane zostałoby, że ingerencja samorządu odbywać może się wyłącznie w granicach wyznaczonych przez art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Po dyskusji delegaci odrzucili tę propozycję argumentując, że byłoby to *superfluum*, albowiem rzeczą oczywistą jest, że samorząd, który domaga się przestrzegania w życiu publicznym reguł konstytucyjnych, sam musi uznawać ich nadrzędny charakter. Tym samym treść art. 11 KERP musi uwzględniać konstytucyjną granicę funkcjonowania samorządu wyznaczoną przez obowiązek sprawowaniem pieczy nad wykonywaniem zawodu w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w składzie rozpoznającym sprawę popiera powyższy pogląd i stoi na stanowisku, iż nie każde (nawet niekiedy naganne) działanie lub zaniechanie radcy prawnego będzie stanowiło podstawę jego odpowiedzialności dyscyplinarnej, w oparciu o przepis art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. W szczególności nie może stanowić

takiej odpowiedzialności działanie, które nie wykazuje żadnego związku z wykonywaniem zawodu, a także takie, w przypadku którego radca prawny nie jest możliwy do zidentyfikowania jako osoba wykonująca taki zawód.

Przenosząc powyższe na grunt tej sprawy należy podkreślić, iż z materiału dowodowego nie wynika jakikolwiek łącznik pomiędzy czynnościami podejmowanymi przez obwinionego, a opisanymi wnioskiem o ukaranie oraz głoszonymi przez niego poglądami, a wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Przeciwnie – analizując znajdujący się w aktach materiał dowodowy należy wskazać, iż zawiadomienie o możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego zostało złożone przez dziennikarza, który – najprawdopodobniej – o fakcie wykonywania przez obwinionego zawodu radcy prawnego dowiedział się z toczących się postępowań wykroczeniowych przed sądami powszechnymi. Bezspornym w sprawie jednocześnie jest, iż obwiniony w żadnym z aspektów podejmowanych przez siebie działań nie wskazywał, iż jest radcą prawnym, ani nie powoływał się na swój status zawodowy. Potencjalna osoba trzecia, będąca czy to adresatem, czy też obserwatorem manifestacji poglądów i treści głoszonych lub lansowanych przez obwinionego, nie mogła dojść do wniosku, iż wykonuje on taki, a nie inny zawód. Osoba taka nie mogłaby nawet dowiedzieć się jak obwiniony się nazywa, aby samodzielnie sprawdzić, czym zajmuje się on w życiu zawodowym (żaden dowód w aktach sprawy nie wskazuje na podawanie przez obwinionego w czasie podejmowania wyżej wskazanych działań swoich personaliów).

Do podobnych wniosków doszedł Wyższy Sąd Dyscyplinarny w orzeczeniu z dnia 24 lipca 2023 roku (WO-74/23), gdzie dokonano analizy przepisu art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w kontekście granic ingerencji samorządu w życie prywatne radcy prawnego (tam w aspekcie niewywiązywania się ze zobowiązań cywilnoprawnych przez radcę prawnego) oraz wskazano na konieczność limitowania tej ingerencji i poszukiwania w działaniu obwinionego dyskredytacji zawodu w opinii publicznej czy też podważenia zaufania do zawodu radcy prawnego jako takiego. Tych aspektów zarówno w tamtej, jak i w niniejszej sprawie zabrakło. Natomiast przykładem sytuacji uznania przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, że brak zapłaty zobowiązania z tytułu pożyczki stanowi naruszenie przepisu art. 11 KERP jest orzeczenie z dnia 20 września 2016 r. (WO-90/16). Stosunkowo bogate orzecznictwo Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w sprawach naruszenia godności zawodu w życiu prywatnym, czy działalności publicznej dostarcza wiele przykładów uznania przez sądy dyscyplinarne, że w konkretnym przypadku miało ono miejsce, jak i że do tego nie doszło.



Orzeczenia uniewinniającego w niniejszej sprawie nie należy w żadnym aspekcie traktować jako aprobatę przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny tez głoszonych przez obwinionego. Z całą stanowczością należy podkreślić, iż oddalenie wniosków dowodowych obwinionego skierowanych na zainteresowanie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego rzekomą zasadnością haseł kierowanych do opinii publicznej przez obwinionego było związane z faktem, iż przedmiotem oceny Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w tym wypadku nie mogła być sfera merytoryczna tych treści, albowiem wobec braku związku z czynnościami zawodowymi, Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie mógł badać prawdziwości lub nie głoszonych tez. W realiach niniejszej sprawy oraz przy treści zarzutu objętego wnioskiem o ukaranie – ewentualne naruszenie dóbr osobistych osób trzecich (które mogło nastąpić z uwagi na treść haseł opisanych we wniosku o ukaranie) winno być badane w procesie cywilnym, zainicjowanym przez zainteresowane osoby. Pamiętać też należy, iż wobec braku złożenia odwołania na niekorzyść obwinionego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie mógł jakkolwiek ingerować w opis czynu, który szkodziłby obwinionemu – w myśl zasady *reformationis in peius* (art. 443 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych).

Konsekwencją powyższego było uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu a słuszny okazał się w szczególności zarzut opisany w punkcie 8 odwołania, albowiem istotnie nie da się z materiału dowodowego sprawy wywieść wniosku, iż to konkretne działanie obwinionego, mające miejsce poza sferą zawodową, uchybiało ślubowaniu radcowskiemu oraz zasadom kodeksu etyki zawodowej i naruszało godność zawodu w życiu prywatnym.

Na marginesie – co nie ma wpływu na treść merytoryczną zapadłego w sprawie orzeczenia – wskazać należy, iż także z pewnością słuszny był zarzut odwołania związany z przyznaniem statusu pokrzywdzonego P. Ż. Osoba ta niewątpliwie winna być uznana jedynie za osobę składającą zawiadomienie, jednakże nie jest wiadomym jakie dobro prawne tej osoby zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez popełnienie zarzucanego deliktu dyscyplinarnego. Brak było podstaw dla przyznania zawiadamiającemu w tym wypadku uprawnień procesowych przynależnych stronie postępowania. W kontekście kierunku odwołania i przyjętego rozstrzygnięcia nie miało to jednak istotnego znaczenia.

Wobec faktu, iż skuteczny okazał się najdalej idący zarzut odwołania, który musiał skutkować zmianą zaskarżanego orzeczenia i uniewinnieniem obwinionego, nie zachodzi

konieczność odnoszenia się do dalszych zarzutów podniesionych w odwołaniu (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych).

W związku z uniewinnieniem, kosztami postępowania w I instancji należało obciążyć OIRP, a w II instancji KIRP w Warszawie, zgodnie z dyspozycją art. 70<sup>6</sup> ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych.

Tym samym, orzeczono jak w sentencji.